

UZASADNIENIE

Zaskarżonym postanowieniem z dnia 17 kwietnia 2015 r. Sąd Rejonowy dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi, XI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych umorzył postępowanie w sprawie XI P 149/13 z powództwa A. Z. i K. Ć. przeciwko (...) Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w Ł., o ryczałty za noclegi.

W uzasadnieniu powyższego orzeczenia Sąd pierwszej instancji podniósł, iż zgodnie z art. 182 § 1 i 4 k.p.c., Sąd umarza postępowanie zawieszone na zgodny wniosek stron, jeżeli wniosek o podjęcie postępowania nie został zgłoszony w ciągu roku od daty postanowienia o zawieszeniu. Z umorzeniem postępowania umarzają się nawzajem także koszty stron w danej instancji.

Sąd zważył, iż postanowieniem z dnia 10 kwietnia 2014 r. Sąd Rejonowy dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi zawiesił postępowanie w sprawie na zgodny wniosek stron. Natomiast, pełnomocnik powodów złożył wniosek o podjęcie postępowania w dniu 13 kwietnia 2015 r. tj. z przekroczeniem terminu jednego roku od daty postanowienia o zawieszeniu postępowania. Wobec nie zgłoszenia skutecznego wniosku o podjęcie postępowania przed upływem roku od daty postanowienia o zawieszeniu, Sąd na mocy art. 182 § 1 k.p.c. umorzył postępowanie.

Zażalenie na powyższe orzeczenie wniósł pełnomocnik powodów zarzucając naruszenie art. 165 § 2 k.p.c. Skarżący podniósł, iż Sąd Rejonowy błędnie przyjął, iż wniosek o podjęcie postępowania został złożony w dniu 13 kwietnia 2015 r., bowiem przesyłka zawierająca przedmiotowe pismo została nadana w polskim Urzędzie Poczтовым w dniu 10 kwietnia 2015 r. i ta data jest równoznaczna ze złożeniem pisma w Sądzie.

Z uwagi na powyższe skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego postanowienia.

Sąd Okręgowy w Łodzi zważył, co następuje:

Zażalenie zasługuje na uwzględnienie.

W pierwszej kolejności wskazać należy, iż w myśl art. 182 § 1 k.p.c. Sąd umarza postępowanie zawieszone na zgodny wniosek stron lub na wniosek spadkobiercy, jak również z przyczyn wskazanych w art. 177 § 1 pkt 5 i 6, jeżeli wniosek o podjęcie postępowania nie został zgłoszony w ciągu roku od daty postanowienia o zawieszeniu.

Wskazany przepis nie stwarza wątpliwości co do tego, że przesłanką umorzenia postępowania jest tylko niezgłoszenie wniosku o podjęcie postępowania we wskazanym terminie; a contrario - jeżeli wniosek został zgłoszony, to brak jest podstaw do umorzenia postępowania (postanowienie Sądu Najwyższego - Izba Cywilna z dnia 6 października 2010 r. II CSK 170/10, L. nr (...)).

Niemniej jednak zgodnie z aktualną linią orzecniczą Sądu Najwyższego, umorzenie postępowania na podstawie art. 182 § 1 k.p.c. jest dopuszczalne, jeżeli w sprawie zachodzą rzeczywiście wskazane w nim przyczyny umorzenia, a nie kiedy zostały one błędnie zakwalifikowane w postanowieniu o zawieszeniu postępowania. Zatem o umorzeniu postępowania decydują rzeczywiste przyczyny zawieszenia postępowania, a pozostawanie sprawy w stanie spoczywania jest wyjątkiem od, przewidzianych w Konstytucji, prawa do sądu oraz szczególnego obowiązku rozpoznawania spraw sądowych bez nieuzasadnionej zwłoki. Umorzenie postępowania skutkuje zaniechaniem merytorycznego rozpoznania sprawy cywilnej (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 24 kwietnia 2015 r. II CZ 14/15, LEX nr 1744197).

Możliwość umorzenia postępowania jest wyjątkiem od obowiązku merytorycznego rozpoznania sprawy cywilnej wniesionej przez stronę. Dlatego też art. 182 § 1 k.p.c., który stanowi podstawę umorzenia postępowania z przyczyn w nim wymienionych, powinien być wykładany ściśle. Przyjmowanie w sposób mechaniczny następstw nieprawidłowego zawieszenia postępowania, oznaczałoby kierowanie się niesłusznym formalizmem, mogącym prowadzić w istocie do pozbawienia strony wymiaru sprawiedliwości. Chodzi więc o realną możliwość pozbawienia w ten sposób prawa do

sądu. Nie można przy tym podzielić argumentu, że powołanie w postanowieniu o zawieszeniu postępowania podstawy tego orzeczenia jest wiążące, gdyż wskazanie podstawy prawnej takiej decyzji sądu jest elementem uzasadnienia, a ta część orzeczenia nie jest objęta działaniem zasady z art. 365 k.p.c. Obowiązek sprawnego rozpoznawania spraw, bez nieuzasadnionej zwłoki ma charakter ustrojowy. Realizując go, sąd powinien podjąć zawieszono bezpodstawnie postępowanie, nie czekając w tej mierze na inicjatywę stron (Sąd Najwyższy w postanowieniach z dnia 3 marca 1977 r. I CZ 20/77 i z dnia 6 października 2010 r. II CSK 170/10 oraz w uchwale z dnia 11 kwietnia 1985 r. III CZP 8/85; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 4 czerwca 2014 r. II CSK 561/13, LEX nr 1498810).

Przenosząc powyższe rozważania na grunt rozpoznawanej sprawy, należy wskazać, iż Sąd drugiej instancji rozważając czy zachodzą podstawy umorzenia postępowania, w pierwszej kolejności obowiązany był poddać kontroli prawidłowość postanowienia z dnia 10 kwietnia 2014 r. Nie ulega bowiem wątpliwości, iż wątpliwa jest już sama, wskazana w uzasadnieniu zaskarżonego postanowienia podstawa zawieszenia postępowania. Zaznaczyć należy, iż z okoliczności niniejszej sprawy wynika, iż Sąd zobowiązał pełnomocników stron do wskazania, czy wnoszą o zawieszenie postępowania w sprawie do czasu udzielenia odpowiedzi przez Sąd Najwyższy na pytanie prawne w sprawie II PZP 1/14, podobnie jak strony innych procesów. W odpowiedzi na zobowiązanie Sądu, strona powodowa wniosła o zawieszenie postępowania do czasu udzielenia przez Sąd Najwyższy odpowiedzi na zapytanie prawne (k. 520, tom III). Podobnie, strona pozwana pismem 9 kwietnia 2014 r. wyraziła zgodę na zawieszenie postępowania w sprawie, do czasu udzielenia przez SN odpowiedzi na pytanie prawne w sprawie II PZP 1/14 (k. 644). Z uwagi na powyższe Sąd I instancji zawiesił postępowanie w sprawie na podstawie art. 178 k.p.c. tj. na zgodny wniosek stron. Tymczasem z okoliczności sprawy zdaje się wynikać, że rzeczywistym powodem zawieszenia postępowania było oczekiwanie na rozstrzygnięcie przez Sąd Najwyższy pytania prawnego w innej sprawie, a dotyczącego kwestii ryczałtów za noclegi dla kierowców ciężarówek, która to kwestia była sporna także na gruncie rozpoznawanego przypadku. Postępowanie w sprawie zostało zatem zawieszono do czasu udzielenia przez Sąd Najwyższy odpowiedzi na pytanie, w kwestii mającej zasadnicze znaczenie również dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy. Niemniej jednak wyrażonej w takich okolicznościach zgody, nie należy utożsamiać z uregulowanym w art. 178 k.p.c. zgodnym wnioskiem stron o zawieszenie postępowania. Tymczasem w sytuacji przesądzenia, że podstawą zawieszenia postępowania nie był zgodny wniosek stron (art. 178 k.p.c.), brak jest możliwości umorzenia postępowania na podstawie art. 182 § 1 k.p.c., tj. w razie niezgłoszenia wniosku o podjęcie postępowania w ciągu roku od daty postanowienia o zawieszeniu (postanowienie Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 21 lutego 2013 r. III AUz 22/13 LEX nr 1286507).

Niezależnie jednak od powyższego podnieść należy, na co słusznie wskazuje skarżący, iż Sąd I instancji błędnie przyjął, iż wniosek o podjęcie postępowania został złożony w dniu 13 kwietnia 2015 r. tj. po upływie roku od daty postanowienia o zawieszeniu postępowania. Zgodnie bowiem z art. 165 § 2 k.p.c. oddanie pisma procesowego w polskiej placówce pocztowej operatora wyznaczonego w rozumieniu ustawy z dnia 23 listopada 2012 r. - Prawo pocztowe lub w placówce pocztowej operatora świadczącego pocztowe usługi powszechne w innym państwie członkowskim Unii Europejskiej jest równoznaczne z wniesieniem go do sądu.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego wskazuje się, iż zasadą jest, że dochowanie terminu do wniesienia przez stronę każdego pisma procesowego wymaga jego wniesienia do właściwego sądu. Niemniej jednak od zasady tej ustawodawca przewidział w art. 165 § 2 k.p.c. wyjątek, zrównując w skutkach wniesienie pisma procesowego do właściwego sądu z jego oddaniem w polskiej placówce pocztowej operatora wyznaczonego. Niewątpliwie funkcją tego przepisu jest ułatwienie stronom postępowania cywilnego składania pism procesowych do sądu. Potwierdzenie wydane przez placówkę pocztową operatora wyznaczonego, ma moc dokumentu urzędowego potwierdzającego datę nadania pisma procesowego do sądu, co pozwala sądom na kontrolę dochowania przez stronę terminu dokonania czynności procesowej (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 14 lipca 2015 r. II UZ 10/15 LEX nr 1762485). W konsekwencji, oddanie pisma w polskim urzędzie pocztowym jest równoznaczne z wniesieniem go do sądu. Oddanie go, w polskim urzędzie pocztowym w ostatnim dniu terminu oznacza zatem, że termin ten został zachowany, mimo iż "fizycznie" pismo to znajdzie się w sądzie już po jego wyekspirowaniu (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 28 września 2000 r. IV CZ 65/00 LEX nr 532112).

Przenosząc powyższe rozważania na grunt rozpoznawanej sprawy bezspornym jest, iż wniosek o podjęcie postępowania wpłynął do Sądu w dniu 13 kwietnia 2015 r. (k. 660). Jednakże podstawą stwierdzenia przez Sąd Rejonowy, iż wniosek został złożony w dniu 13 kwietnia 2015 r. była wyłącznie pieczęć z tą datą Sądu Rejonowego dla Łodzi - Śródmieścia w Łodzi (tzw. prezentata). Trzeba natomiast zważyć, że z adnotacji na piśmie procesowym nie wynika, w jaki sposób pismo to zostało wniesione, a w aktach brak jest koperty z adnotacjami doręczyciela. W orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się zaś, iż prezentata sądu powinna zawierać określenie sposobu wniesienia pisma, tj. czy pismo złożono wprost w sądzie, czy też zostało nadane w urzędzie pocztowym, w tym przypadku należy odnotować fakt nadejścia przesyłki pocztowej. Prezentata zamieszczona na piśmie procesowym, która nie zawiera informacji odnośnie sposobu wniesienia pisma do sądu, nie może stanowić wystarczającej podstawy do przyjęcia bezpośredniego złożenia tego pisma w sądzie, a zarazem ustalenia daty wniesienia tego pisma (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 30 kwietnia 2015 r. II CZ 4/15 LEX nr 1745795).

W świetle powyższego Sąd I instancji oceniając zachowanie terminu, nie mógł wobec braku odpowiedniej treści pieczęci sądu, poprzestać na stwierdzeniu, że nosi ona określoną datę. Jednocześnie z załączonego do wniosku o podjęcie zawieszono postępowania potwierdzenia nadania przesyłki poleconej wynika wprost, iż przedmiotowe pismo zostało złożone przez pełnomocnika strony powodowej w dniu 10 kwietnia 2015 r. Na umieszczonej przez urząd pocztowy pieczęci widnieje bowiem czytelna data nadania - 10 kwietnia 2015 r. (k. 661). Złożony przez pełnomocnika dowód nadania przesyłki pocztowej potwierdza zatem fakt, iż wniosek strony powodowej został złożony za pośrednictwem poczty w ostatnim dniu terminu wskazanego w art. 182 § 1 k.p.c., a więc przed upływem roku od daty wydania postanowienia o zawieszeniu.

W świetle wszystkich wskazanych okoliczności, uznać zatem należało, iż Sąd I instancji błędnie umorzył postępowanie w niniejszej sprawie na podstawie art. 182 § 1 k.p.c.

Biorąc powyższe pod uwagę Sąd Okręgowy w Łodzi na podstawie art. 386 § 4 k.p.c. w związku z art. 397 § 2 k.p.c. uchylił zaskarżone postanowienie.